

SŁOWO

WILNO, Niedziela 8 maja 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4, Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 BIENIAKONIE — Biulet Kolejowy.
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZY — Biulet Kolejowy.
 GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzynski.
 IWENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwiaskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Mchalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
 PINK — Księgarnia Polska — St. Belnarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
 ST. SWIECIANY — Al. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
 WARSZAWA — Księgarnia Kol. „Koch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.
 Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia tyrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Własne możliwości wytwórcze

Dopóki istniały stosunkowo pomyślne koniunktury eksportowe, sprawa lniarska nie była stawiana w płaszczyźnie zagadnienia podstawowego i zasadniczego. Nie myślano o zorganizowanej obronie interesów lniarstwa. Od początku powstania państwa — obszar pod uprawą lnu, stałe, z roku na rok, wzrastał. Ale po roku 1927 — 28, kulminacyjnym pod względem arealu takich gruntów — występuje zjawisko odwrotne: stały zanik uprawy lnu. Produccenci lnu ponosili olbrzymie straty skutkiem spadku cen i niemożliwości zbytu.

Wówczas to zaistniała potrzeba i konieczność postawienia sprawy lniarskiej na właściwym miejscu w polityce gospodarczej państwa.

Chodziło tu nie tylko o zorganizowaną obronę interesów producentów, ale przede wszystkim o ochronę pewnej dziedziny wytwórczości, posiadającej wyjątkowo doniosłe znaczenie w całokształcie gospodarki narodowej.

Silną rzeczą inicjatywa akcji w tej mierze przypadała w udziale wojewódz twom północno-wschodnim, ziemiom najbardziej zainteresowanym, z uwagi na uprawiane pod len obszary. Wilno ujęło w swe ręce starania i zabiegi zwrotne uwagi czynników miarodajnych na sprawę lniarską.

Akcja lniarska poczyniła znaczne postępy, zwłaszcza w roku 1930 — 31, co w pierwszym mierze — jak stwierdza wileński „Przegląd Lniarski” — przypisać należy życzliwemu ustosunkowaniu się do tego zagadnienia rządu, sejmowej komisji lniarskiej, władz centralnych i administracji lokalnej, oraz organizacjom rolniczym i instytucjom samorządu terytorjalnego i gospodarczego. O zainteresowaniu akcją świadczyły uchwały przeróżnych zjazdów, konferencji, rad wojewódzkich i t. p.

Jednak jedynie możliwe właściwe rozwiązanie sprawy lniarskiej godziło bezpośrednio w interesy przemysłu bawelnianego i jutowego. Rzecz zrozumiała, że musiało dojść do kontraktacji, do przeciwdziałania, — co uewnętrzniało się w postaci wystąpienia przeciwko idei nawrotu do używania tkanin z surowca krajowego i oparcia polskiego przemyślnictwa włókienniczego o własne surowce.

W ten sposób sprawa lniarska stworzyła bardzo bogatą literaturę, nie tylko przyczyniającą się do poznania treści zagadnienia lnu, a importowanych surowców włókienniczych, lecz również sięgającą w głąb zasady wolnohandlowej i kierunku protekcjonistycznego.

Poza artykułami w prasie fachowej, a przede wszystkim w „Przeglądzie Lniarskim” (organie Wileńskiego Towarzystwa Lniarskiego) i „Polsce Gospodarczej”, wymienić tu należy prace: prof. Wł. Bratkowskiego („Bawełna, czy len”), „Dlaczego rolnictwo domaga się wprowadzenia cła przywózowego na bawełnę i in.”, prof. Ad. Heydela „Len czy bawełna”, artykuł o liberalizmie gospodarczym w „Przeglądzie Współczesnym” i in.), St. Brzostowskiego („Len w Polsce na ziemiach wschodnich”), „O polskim włóknieniu lniarnym” J. Jagmina i innych autorów. Nie wchodzimy w krytykę, lub ocenę merytoryczną tych prac. Stwierdzamy tylko, że już z faktu powstania obszernej literatury na temat lniarstwa wnioskować można o wyjątkowej doniosłości zagadnienia lniarskiego.

Ostatnio rozważana literatura wzbogaca została przez broszurę gen. L. Żeligowskiego („Myśli żołnierza — rolnika o naszym gospodarstwie”. Wilno, 1932, 56 str.), stanowiącą odbitek artykułów jego, drukowanych poprzednio w „Słowie”. Powracamy do uwag,

wypowiedzianych przez autora, ponieważ czytane one z książki łatwiej dają się do oceny i rozważania. Z drugiej strony stwierdzić możemy, że bodaj żaden dotąd artykuł nie spowodował tytułu pism do redakcji, zwracających uwagę na słuszność stanowiska zajętego przez autora, jak właśnie wymienione artykuły. Wnioskować stąd należy tak o ogólnym zainteresowaniu społeczeństwa sprawą lniarską, jak również o tem, że myśli gen. L. Żeligowskiego o naszym gospodarstwie znajdują wielkie zrozumienie wśród szerokich warstw.

Przypomnijmy więc sobie te myśli, myśli podtyktowane przeświadczeniem, że:

1. kryzys światowy nie tylko się nie kończy, lecz dopiero się rozpoczyna; sytuacja obecna w niedługim czasie będzie uważana za wstęp do rzeczywistego kryzysu, który, czy to w postaci wielkich zaburzeń politycznych, czy w zachwianiu wartości złota, czy w przebudowie całej Europy, znajdzie swoje rozwiązanie;

2. nasze trudności gospodarcze tylko w nieznacznej mierze są skutkiem światowego kryzysu, — w przeważnej zaś części są skutkiem błędnej polityki ekonomicznej w przeszłości;

3. czas otworzył nam oczy na własne błędy, zanim nie zabrnęliśmy w swych błędach zbyt daleko.

— Nie przemysli i handel, powiada gen. L. Żeligowski, a rolnictwo jest podstawą bytu ekonomicznego Polski. Stąd wnioski, że nie państwa przemysłowe, lecz rolnicze muszą być nam wzorem. Głównym błędem naszej polityki gospodarczej było to, że oparta ona była na przesłankach przejściowych i sztucznych obcego nam handlu zagranicznego, a nie na naturalnym i wiecznym bogactwie naszej ziemi. „Wzięto z ziemi tylko to, co się nadawało do handlu, nie ruszając tych działów, które jakkolwiek są niezbędne ludziom, lecz mogły przeszkodzić przywózowi cudzych surowców”. Obecny byt państwowy nie jest oparty na kulcie ziemi. Na często niepotrzebne a nawet szkodliwe gałęzie zużyliśmy własne środki, zapożyczaliśmy się, a nawet daliśmy szereg koncesji kapitałowi zagranicznemu, pozbawiając rolnictwo sił potencjalnych. „Polska stała się państwem rolniczym tylko na papierze”.

Byłoby największym błędem historycznym, mówi dalej autor, jeżeliby rozbudowa ekonomiczna państwa dokonywała się w dalszym ciągu bez uwzględnienia interesów wsi. W obecnym stanie wieś nie wykonuje tego zadania, które może, musi i chce wykonać. „Wieś i rolnictwo stało się przysłowiowym grochem przy drodze — wywyższał je i przemysł, i handel, i miasto, i nareszcie zagranica, a idąc tą drogą, doszliśmy do bezradnego i beznadziejnego dylematu: być, albo nie być”. Musimy wyciągnąć naukę z tych błędów ekonomicznych i rozpocząć nawrót do rolnictwa. „Będziemy musieli sobie i innym szczerze powiedzieć, że jesteśmy biednym narodem rolniczym, że chcemy płacić długi nieopatrnie zaciągnięte, że narazie zrezygnujemy z cudzych długów, gdyż chcemy uporządkować rynek własny; wwozić nie będziemy, wywozić to, co narazie będzie nam zbytecznym”.

Stąd wrogi stosunek gen. L. Żeligowskiego do zasady wolno-handlowej i przeciwstawienie liberalnym teorjom idei samowystarczalności. Musimy wyzyskać własne możliwości produkcyjnej roli, ponieważ jesteśmy państwem rolniczym, zrywając całkowicie z przesłankami dotychczasowej polityki gospodarczej, że przemysł i handel zagraniczny muszą być podstawą na-

Prezydent Francji Doumer zmarł

TAJEMNICA GORGULEWA NIE WYJAŚNIONA.—TWIERDZI, ŻE PORWAŁ DZIECKO LINDBERGA I SYMULUJE OBŁĄKANIE.

PARYŻ, (Pat). Dzisiaj o godz. 4.40 zmarł prezydent Republiki Francuskiej Doumer w obecności pani Doumer, rodziny najbliższej, współpracowników kancelarii cywilnej i wojskowej, premiera Tardieu i większości członków rządu.

Szpital, w którym przez całą noc gromadziły się liczne grupy żądnych informacji dziennikarzy, natychmiast opustoszało. W chwilę później ukazała się pani Doumer w otoczeniu córek. Wdowa po prezydencie była tak wyczerpana, iż obydwie córki musiały ją prawie znieść z kilku stopni schodów i odprowadzić do samochodu.

Zwłoki prezydenta Doumera przewlezione zostały wkrótce potem do Pałacu Elizejskiego.

PARYŻ, PAT. — Zwłoki prezydenta Doumera zostaną dziś rano zabalsamowane, potem będą wystawione w głównej sali pałacu, zamienionej na kaplicę, dokąd będzie miała dostęp publiczność. — Tardieu wraz z członkami rządu opuścili pałac Elizejski o godz. 6 rano.

MANIFESTACJE ANTYROSYJSKIE.

PARYŻ, PAT. — Donoszą o pewnych manifestacjach w dzielnicy Montparnasse, gdzie mieszka wielu Rosjan. Interwencja policji ograniczyła się do

tychczas do rozpraszania tłumów, gromadzących się w pobliżu kawiarni, do których uczęszczają Rosjanie.

Wybór nowego Prezydenta 10 maja

PARYŻ, PAT. — Rada ministrów ustaliła termin zebrania się Zgromadzenia Narodowego, celem obrania nowego prezydenta republiki na dzień 10 maja o godz. 14. Pogrzeb narodowy

zmarłego prezydenta Doumera odbędzie się we czwartek. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w katedrze Notre Dame. Zwłoki zostaną złożone w Pantheonie.

Wybory do parlamentu nie zostały odwołane

PARYŻ, PAT. — W niedzielę odbędzie się we Francji ściślejsze wybory do parlamentu. Jaka balotaż określona jest ustawą, która nie może ulec zmianie, tak, że ostatnie wypadki: zamach i śmierć prezydenta republiki nie

mogą powstrzymać biegu wyborów. Ponieważ rezultat definitywny, uzyskany został 1 maja zalewem w 244 okręgach, zatem w pozostałych 374 okręgach odbędzie się ściślejsze wybory.

Kondolencje Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA, PAT. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do żonki zmarłego prezydenta Doumera następującą depezę:

Dowiadując się z bólem o tragicznej śmierci Prezydenta Doumera, pragnę zapewnić Panią, jak szczerze odczuwam tę okrutną żalobę, która łączy się z bohaterскими ofiarami, jakie Pani poniosła dla swej Ojczyzny, a których wspomnienie żyje tak głęboko w sercach polskich.

(—) I. Mościcki.

Połączenie ministerstw

Komunikacji i Robót Publicznych

WARSZAWA 7 5. (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, prace komisji, powołanej przez Min. Kühna w sprawie zjednoczenia ministerstw Komunikacji i Robót Publicznych dobiegają końca. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie reorganizacji tych dwóch resortów i połączenia ich w jedno ministerstwo, spodziewany jest jeszcze w maju.

Jednocześnie dowiadujemy się, że prace komisji, pracującej nad połączeniem ministerstwa rolnictwa i reform rolnych trwają w dalszym ciągu i zjednoczenie tych dwóch resortów nastąpi dopiero po skomowaniu ministerstw komunikacji i robót publicznych

Nowe opłaty za paszporty zagraniczne

WARSZAWA 7 5. (tel. wł.). W dn. 7-go bm. opublikowany został w Dz. Ustaw dekrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy w sprawie opłat za paszporty zagraniczne. Według dekretu paszporty podlegają opłacie, którą ustali minister skarbu po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Od opłat zwolnione są paszporty dyplomatyczne, służbowe i emigracyjne.

Punkt drugi dekretu postanawia, że paszporty handlowe podlegają opłacie w wysokości 25 proc. opłaty normalnej, paszporty ulgowe wydawane dla jadących zagranicę w celach naukowych, leczniczych itp., podlegają opłacie

w wysokości 20 proc. opłaty normalnej.

W związku z dekretem Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie, które weszło w życie z dniem dzisiejszym, ustalające ceny za paszporty zagraniczne.

Paszport jednorazowy normalny będzie kosztował 400 zł., wielokrotny 1600 zł.

Paszport jednorazowy ulgowy dla celów handlowych 100 zł., wielokrotny 400 zł.

Paszport jednorazowy ulgowy dla celów naukowych lub leczniczych 80 zł., wielokrotny 320 zł.

jednak treść „Myśli” stanowiąca rozważania na temat niebezpieczeństwa dla Polski zasady wolno-handlowej i oparcia polityki ekonomicznej o rolnictwo, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że do tych rozważań przyczyniła się przede wszystkim doniosłość zagadnienia lniarskiego.

Z wielkim zadowoleniem notujemy ukazanie się w druku „Myśli” gen. Żeligowskiego, tembardziej, że zasadnicze stanowisko nasze w sprawach poruszonych przez autora, jest w głównych zarysach identyczne. —ski.

SILVA RERUM

Krak (Nr. 9), organ Szerepu Szukalszczyków — „narzędzie walki o wyzolenie i przoderzenie się polskiej kultury” — narzeka na prasę wileńską, która pominięła milczeniem protest Szerepu w związku z wyróżnieniem projektu pomnika Mickiewicza p/g Kuny:

Ciekawe, że prasa wileńska nie owała się ani słówkiem w sprawie naszego protestu. Jeszcze jeden dowód, jak „wiernym” jest ona „wyrazem opinii szerokiego ogółu”. Jesteśmy pewni, że wszyscy wilmianie przyznają nam słuszność w proteście, a tylko nie mają gdzie dać temu wyraz.

Na bardzo stanowcze twierdzenie Szukalszczyków, iż wszyscy wilmianie przyznają im słuszność w proteście, można odpowiedzieć równie stanowczo twierdzeniem, iż żaden wilmianin racji im przyznać nie może. Przedewszystkiem sposób krytyki projektu Kuny: (Kruk — Nr. 5).

Kukła ta, w pelerynie i z książką (naprawdę ostatnie wydanie Kalenbacha o Mickiewiczu) w ręce, jest wyrazem tylko Wąskiej obojbnosci do Mickiewicza, a zatem i do Narodo, o dostojni członkowie Komitetu!

W podobny sposób łatwo zakpić i z projektu Szukalskiego. Ale całe nieporozumienie polega na tem, że Szukalszczycy oskarżają Sąd Konkursowy, który wykazał złą wolę, nieuczta, brak kultury, lekceważenie ducha narodowego i t. p. i t. p.

Szukalszczycy zapominają, iż cenna projektu H. Kuny, dokonana przez Sąd, była dość powściągliwa: podkreślano zalety projektu, ale i obdarzano artystę zaufaniem na kredyt, bo zaznaczano, iż należy przyspuścić, że w ostatecznym opracowaniu pomocą będzie... i t. d. Natomiast projekt Szukalskiego był oceniony entuzjastycznie.

W **Żródłach Mocy** (Nr. 1) znajdujemy protokół Sądu Konkursowego z taką opinią o projekcie Szukalskiego: „przewyższa uderzająco wszystkie nadesłane projekty pod każdym względem. Ujmuje najgłębiej w wysocy artystycznym, plastycznym ujęciu z siłą i połączony jest z indywidualnością i twórczością Mickiewicza, wnosi świeżość myśli i inwencji plastycznej i uderza wybitną rytmiką oryginalnej architektury. Ponadto wyróżnia się wśród nadesłanych projektów precyzją wykonania na wysokim poziomie kultury artystycznej, aż do najdrobniejszych szczegółów. Pewna ekzotyczność formy, leżąca w intencjach artystycznych dzieła, nie powinna w tym wypadku być przeszkodą w realizacji projektu wobec wymienionych niezwykłych wartości dzieła.

Więc czegoż chce Stach z Warty Szukalski i jego uczniowie? Sąd Konkursowy entuzjastycznie ocenił projekt Szukalskiego, natomiast „wszyscy wilmianie” szczerze się oburzyli i projekt obalili. Ale dziś Szukalszczycy rzucają pioruny na Sąd Konkursowy i powołują się na opinię „wszystkich wilmian”. Nieporozumienie.

Pomnik Mickiewicza w Wilnie naprawdę nie ma szczęścia. Dziś już mamy przyjęty do wykonania projekt, lecz kiedy on zostanie zrealizowany?... Jeden z naszych czytelników pisze do nas:

Pielgrzym Kuny, stojąc po środku ulicy, ma uważnie przyglądać się bazylice, która... lada chwila runie!... Czy w tych okolicznościach można poważnie myśleć o stawianiu pomników?... Czy nie lepiej było, gdyby zebrany na budowę pomnika fundusz został jako terminowa pożyczka, przekazany Komitetowi Ratowania Bazyliki? I czy nie należało połączyć tego Komitetu z Komitetem jubileuszowym ks. Witolda, tworząc jeden wielki Witoldowy Komitet Ratowania Bazyliki?... Czy uratowanie bazyliki od zagłady nie byłoby najlepszym sposobem uczczenia ks. Witolda, którego imię tak jest związane z dziejami katedry wileńskiej?...

Te ciekawe uwagi nie są pozabawione słuszności i dlatego zasługują na zastanowienie się. Lector.

USTAWA O USTROJU SZKOLNICTWA WEJDZIE W ŻYCIĘ Z DNIEM 1-GO LIPCA.

WARSZAWA 7 5. (tel. wł.). W dn. dzisiejszym w Dz. Ustaw opublikowana została ustawa o ustroju szkolnictwa, która wchodzi w życie z dniem 1-go lipca br.

pogrążył cały kraj w żalobie, we Francji bowiem przywiązanie do tradycji jest tak wielkie, że wszelki zamach cielesny czy moralny na osobę prezydenta odczuwany jest jako cios, zadany całemu krajowi.

„La Republique” pisze: Czyn białego fałszywy rosyjskiemu nie powinien być zamieszany w walkę partyjną narodu francuskiego. Najpiękniejszym holdem, jaki może złożyć Francja zmarłemu Prezydentowi Republiki, będzie prowadzenie w głębokim skupieniu szlachetnej walki ideowej, do której została powołana.

„Echo de Paris” stwierdza, że zbrodnia wywołała oburzenie ludności Paryża. Lęk i potępienie rozszerza się po całej Francji. — Dziennik zapytuje, czy Republika Francuska żąda nareszcie, ażeby granice Francji nie stały do tego stopnia otworem przed wszelkiego rodzaju żywiołami, które przybywają do Francji, ażeby przelewać krew francuską.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

PARYŻ, AT. — Prasa francuska poświęca dłuższe artykuły wypadkom wczorajszym Socjalistycznym. „Le Populaire” pisze: Jakikolwiek byłoby pobudki zioycy, naród francuski jednomyślnie ubolewać będzie z powodu zbrodni i potępić ją. Socjalizm występował zawsze przeciwko indywidualnym zamachom, niewytłumaczonym i niezrozumiałym w systemie demokratycznym. Wstydziłoby się — pisze dziennik — że swej strony nadużywać oświadczenia wariata, ażeby podnieść opinię publiczną Francji przed ciekawo zamieszkałym w Paryżu przedstawicielem Białej Rosji, której organizacje militarne korzystają z tak dziwnie tolerancji.

„L'Ere Nouvelle” pisze: Czyn szaleńca

Jubileuszowe Zgromadzenie Nauczycielskie

W sobotę dnia 7 bm. zakończone zostały obrady trzydniowego dorocznego zgromadzenia Związku Nauczycielstwa Polskiego okręgu wileńskiego. Zgromadzenie to, jako dziesiąte z kolei, połączone było z uroczystością dziesięciolecia istnienia Związku na terenie ziem północno-wschodnich. Pisaliśmy w numerze wczorajszym o przebiegu obrad i uroczystości pierwszych dwóch dni zgromadzenia. Dzień trzeci i ostatni przyniósł zakończenie prac oraz wybory władz Związku na rok sprawozdawczy.

W godzinach rannych obradowały trzy wyłonione pierwszego dnia Komisje: 1) Komisja-matka, 2) Komisja weryfikacyjna i 3) Komisja wnioskowa. O godz. 14 odbyło się końcowe zebranie plenarne. Według materiałów Komisji weryfikacyjnej do głosowania uprawnionych było 238 osób (delegaci Ognisk, oddziałów powiatowych i Zarządu Okręgu).

Komisja-matka ustaliła listę kandydatów do Zarządu Okręgu, Sądu Honorowego i Komisji Rewizyjnej. Zebranie plenarne w głosowaniu jednoznacznie wypowiedziało się za tą listą.

W ten sposób Zarząd Okręgu wileńskiego ukończył się nast.: — **Przewodniczący:** p. pos. Stan. Dobosz (po raz szósty!). **Członkowie Zarządu:** (na wniosek p. posła Dobosza): Jaworski Zygmunt, Chmielewski Aleksander, Lyszczarczyk L., Radziwanowski Leon, Stubiędo Edward, Tracz Ferdynand, Kapowa Halina, Godecki Stanisław — (Wilno), Smoter Józef — (Wilno-Troki), Girul Stanisław — (Białystok), Zaleski Bronisław — (Białystok), Kopciński Zdzisław — (Dziśna), Drac Jan — (Lida), Niewiadomski Jan — (Mołodeczno), Tarczynski Ignacy — (Nieśwież), Marcinowski Antoni — (Nowogródek), Koneczny Jan — (Oszmiana), Balcerk Eugeniusz — (Postawy), Lisek Stefan — (Stonim), Szewczyk Wincenty — (Stolpce), Rapacki Gustaw — (Szczuczyn), Wójcik Józef — (Święciany), Tyszkowski Tadeusz — (Wolozyn), Jaroszewicz Wiktor — (Wilejka).

Sąd Honorowy: członkowie: Steynowa Wanda, Piwowar Józef — (Wilno), Michniewski Mieczysław — (Lida), Paszko Stanisław — (Postawy), Małachowski Leon — (Święciany) — zastępcy: Maciejewski Władysław — (Głębokie), Olszewski Wit — (Mołodeczno), Baran Piotr — (Wil-Troki).

Komisja Rewizyjna: członkowie: Latoszek Władysław — (Wilno), Milenkiewicz Józef — (Białystok), zastępcy: Stanek Jan — (Nowogródek), Lipiec Wojciech — (Postawy).

Wybranemu Zarządowi, a szczególnie długoletniemu Przewodniczącemu p. pos. St. Doboszowi zgotowano burzliwą owację. Po wyborach przystąpiono do rozpatrywania i uchwalenia wniosków, wysuniętych przez Komisję wnioskową.

Wśród czterdziestu zgórą wniosków, dotyczących wewnętrznych spraw Związku, na uwagę zasługują następujące uchwały:

- 1) X-te Zgromadzenie Okręgowe Z.N.P. w Wilnie, po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu o nowym ustroju szkolnym, wyraża uznanie i podziękowanie p. Ministrowi WR i OP Januszowi Jędrzejewiczowi, przewodniczącej komisji oświatowej, posłance Jaworskiej Marii, kol. prof. Smulikowskiemu, referentowi ustawy w Sejmie za przeprowadzenie przez ciała ustawodawcze ustawy o ustroju szkolnym, realizującej postulat Związku.
- 2) Postanowiono wysunąć protest przeciw zamierzonemu podporządkowaniu szkolnictwa władzom administracyjnym.
- 3) Postanowiono prowadzić akcję zasiłkową dla zredukowanych nauczycieli, członków Związku do końca sierpnia br. — potem zaś z pozostałych funduszy utworzyć kasę zapomogową dla nauczycieli, znajdujących się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej z powodu chorób.
- 3) Uchwalono domagać się usprawnienia organizacji pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych.
- 4) Uchwalono założyć protest przeciwko

ponownemu ewentualnemu obniżeniu poborów ze względu na ciężkie warunki pracy.

5) Wysłano wniosek, aby nauczycielom, wybranym na wójtów gmin i korzystającym przez czas urlopowania z urlopu, liczonego czas przepracowany na terenie samorządowym do emerytury.

6) Postanowiono w celu usprawnienia działalności Związku zorganizować tygodniowy kurs dla przodowników pracy związkowej z terenów wojew. wileńskiego i nowogródzkiego.

7) Wysłano wniosek, aby budżety szkolne w ramach budżetów gminnych były realizowane w tym stosunku, w jakim przewidziane są wpływy na poszczególne działy.

8) Prace społeczno-oświatowe na tutejszym terenie uchwalono oprócz o pozytywne wartości regionalne i uwzględnienie państwowej racji stanu i dążyć do stworzenia instytutu lub sekcji badań regionalnych, która miałaby za zadanie przeprowadzać wszelkie prace o charakterze naukowo-badawczym i instrukcyjnym w zakresie początnego społeczno-oświatowych na terenie wileńszczyzny i nowogródzkiej.

9) Postanowiono poprzeć w całej rozciągłości akcję zapoczątkowaną przez gen. Żeligowskiego, dotyczącą produkcji lnu.

10) Postanowiono domagać się, aby dotądki mieszkaniowe były wypłacane nauczycielom przez Kasy Skarbowe, a nie bezpośrednio przez gminy, gdyż na tym punkcie zdarzają się liczne zatargi.

Po uchwaleniu wszystkich wniosków, program obrad został wyczerpany i Zjazd zamknięto.

Posiedzeniu obradom Zw. Naucz. Polsk. i jubileuszowi tej organizacji spora uwaga i miejsca. Związek ten, działający na terenie wileńszczyzny i nowogródzkiej od lat dziesięciu, przechodził różne fazy swego rozwoju. Od lat pięciu przewodniczącym jest p. pos. Stan. Dobosz, który wiele wyteżonej i wytrwałej pracy poświęcił Z. N. P. Ostatnie obliczenia wykazały, że na ogół nauczycieli szkół powszechnych Kuratorium Wileńskiego — 69,7 proc. należy do Z. N. P.

Działalność członków Z. N. P. idzie w kierunku pracy w organizacjach oświatowo-społecznych, P. W., oraz w samorządach gminnych. — Nie chodzi w tym miejscu o ocenę tej pracy, ani o jej wyniki. Rola nauczyciela ludowego jest bardzo poważna i odpowiedzialna, gdyż wszystkie postulaty państwowotworcze winny być wprowadzane w życie z wielką znajomością warunków miejscowych, jak również całokształtu interesów państwa.

Organizacja Zgromadzenia jubileuszowego była sprężysta. Uczestnicy otrzymali drukowany regulamin obrad, w którym czarno na białym wyliczono nie było, kto ma prawo głosu, jak długo można przemawiać, co należy uważać za sprawę formalną itd. Pozwoliło to uniknąć niepotrzebnej straty czasu i nieprodukcyjnego walcowania spraw.

Lecz te mocne ramy organizacyjne nie uchroniły przed podniesieniem temperatury obrad. Jeżeli ująć natchnienie nastroju sali w wykreślenie, to punkt szczytowy wypadł w dniu drugim obrad, tj. w piątek 6 bm.

Ze „opozycja”, przeciwna zarządowi p. pos. Stan. Dobosza przygotowała grunt jeszcze przed zgromadzeniem, świadczą przedczesny sygnał w „Robotniku” z dnia 5 bm., gdzie się wyraziło usiłowanie podważenia istniejącego Zarządu.

Rzecz charakterystyczna! Gdy atmosfera zgromadzenia wykazywać zaczęła stanowczą przewagę zwolenników Zarządu p. pos. Stan. Dobosza, wówczas „opozycja” zaczęła się wycofywać, aby wkrótce zniwelować się całkowicie, gdy z chwilą dokonanych wyborów oblicze ideowe Z. N. P. pozostało bez zmiany. — Tak czy inaczej wypadnie określić firmę, pod którą występowała „opozycja”, należy stwierdzić fakt raczej struktury ideowej Z.N. P. i wielkiego zaufania, jakim ogół członków obdarza Przewodniczącego Zarządu — p. posła Stan. Dobosza.

T. C.

ROLNIKU! ŻĄDAJ WORKÓW LNIANYCH, ZAMIAST — JUTOWYCH.

DYMISJA GUBERNATORA KŁAJPEDY

BERLIN. PAT. — Z Kowna donoszą, że gabinet na posiedzeniu wczorajszym przyjął dymisję gubernatora Kłajpedy Märkisa. W ciągu dnia dzisiejszego oczekują nominacji następcy.

PRASA NIEMIECKA O WYBORACH.

BERLIN. PAT. — Biuro Wolfa ogłasza następujący komunikat: Cała prasa niemiecka

bez względu na przynależność partyjną z radością wita wyniki wyborów w Kłajpedzie, zaznaczając jednak równocześnie, że takie wyniki były w zupełności oczekiwane i że nikt nie został niemi zaskoczony. Są one jedynie potwierdzeniem zawsze popieranego przez stronę niemiecką poglądu, że ów Kłajpedy jest całkowicie niemiecki.

Zgromadzenie Ligi 5 września

GENEWA. PAT. — 13-ta zwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów wyznaczona została na 5 września. — W dniu 7 bm. ogłoszony został porządek

dzienny tej sesji, zawierający m. in. przegląd prac organizacyjnej technicznych, kwestję zmiany paktu Ligi, wybór trzech członków Ligi itd.

Reorganizacja zakładów „Junkersa”

BERLIN. PAT. — Dyrekcja koncernu Junkersa po kilkutygodniowych naradach z ministrem Reichswery przyznała wczoraj unieruchomienie zakładów budowy samolotów, zatrudniających 850 robotników i 400 urzędników.

W czasie unieruchomienia zakładów przeprowadzona ma być ich reorganizacja. Przy ostatniej wypłacie zarobków wydeleni pracownicy zakładów otrzymali po 150 mk. z funduszy państwowych Rzeszy.

Handel zagraniczny Polski

GDYNIA. PAT. — Według dokonanych w tych dniach ostatecznych zestawień, handel zagraniczny Polski pod względem ilościowym w roku 1931 wynosił 21.635 tysięcy ton, z czego drogą morską przez Gdynię i Gdańsk

przeszło 13.665 tysięcy ton, czyli udział handlu morskiego w handlu zagranicznym polskim roku 1931 wynosił 63,2 proc., podczas gdy w r. 1930 wynosił 51,3 proc.

Jutro POŚWIĄTECZNEGO SŁOWA SPORTOWEGO

Uroczysty obchód 25-lecia Teatru Polskiego w Wilnie

Niezwykle okazałe wypadły wczorajsze uroczystości jubileuszowe. W godzinach rannych komitet jubileuszowy wespół z panią N. Młodziejowską i p. Szczurkiewiczem był obecny na nabożeństwie w kościele pobernardyńskim.

Mszę św. odprawił ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz, który pięknie i podniosłem przemówieniem wrzucił do głębi słuchaczy.

Wieczorem odbyło się w Teatrze na Pohulance uroczyste przedstawienie „Zemsty” Fredry w inscenizacji Iwo Galla, poprzedzone słowem wstępnym prof. Józefa Wierzyńskiego.

Po drugiej odsłonie zebrał się na scenie komitet jubileuszowy, przedstawiciele miasta, uniwersytetu i organizacji społecznych.

Scena tonęła wprost w powodzi kwiatów. Na podwyższeniu, na złotych fotelach — zajęli miejsca pp: Nuna Młodziejowska i Bolesław Szczurkiewicz, wprowadzeni na scenę przez przewodniczącego Komitetu p. J. Folejewskiego i p. Szpakiewiczową.

Przemawiali kolejno: przedstawiciel Ministerstwa WR i OP, dr. W. Zawistowski, przewodniczący komitetu J. Folejewski, z ramienia Uniwersytetu prof. K. Stawiński, z ramienia miasta — wiceprezydent W. Czyż, przedstawiciel ZASP-u — dyr. Jan Pawłowski, przedstawiciel młodzieży akademickiej — p. Dembiński, oraz dyrektor Teatrów Wileńskich — M. Szpakiewicz.

W przemówieniach wszystkich drgała serdeczna nuta wzruszenia. Podnoszono wielkie zasługi — wskrzesicielki sceny polskiej w Wilnie p. Nuny Młodziejowskiej i składano jej wyrazy hołdu i serdecznej wdzięczności.

Następnie p. Zbigniew Smałowski odczytał szereg depeš gratulacyjnych, nadesłanych na uroczystość jubileuszową

z wszystkich krańców Polski.

P. Nuna Młodziejowska, wrzuszona do głębi, dziękowała gorąco wszystkim za dowody uznania i życzyła dalszego rozrostu sceny polskiej w Wilnie

Po przedstawieniu odbył się w małej sali miejskiej raut, który zgromadził elitę Wilna.

Z powodu spóźnionej pory, szczegółowe sprawozdanie z uroczystości jubileuszowych odkładamy do następnego numeru.

KUP LOS

25 POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI

W NAJSTARSZEJ SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

K. Gorzuchowski

WILNO, UL. ZAMKOWA 9.

50 premji po 10.000 zł.

Znacznie zwiększona ilość wygranych

CENA 1/4 losu 10 zł.

„ 1/2 „ 20 zł.

„ całego „ 40 zł.

Zamiejscowym wysyłamy pocztą Konto pocztowe 80.365.

Rosyjski chór Jerzego Siemionowa w Wilnie

Przejazdem z Warszawy do Rygi zatrzymał się tylko 2 dni w Wilnie. Rosyjski chór J. Siemionowa w liczbie 20 osób i wystąpi w Sali Klubu Handl. Przem. z dwoma koncertami z odmiennym programem w środę 11 i czwartek 12 maja r. b. Program obejmuje rosyjskie pieśni ludowe, rozmaite cygańskie, pieśni dońskich kozaków, Bajkały Wołgi i ros. emigracji. Bilety po cenach dostępnych już są do nabycia w księgarni „Lektor” Mickiewiczza 4.

TESTAMENT WROGA KOBIEC

Niedawno zmarły amerykański adwokat Zing, posiadający opinię najbardziej zaradczego i nieprzejednanego wroga kobiet, zapisał w swoim testamencie sumę 500.000 dolarów na budowę biblioteki. W myśli specjalnej klauzuli, wyszczególnionej jako warunek w testamencie, ma na fasadzie gmachu figurować wielki, stały napis: „Kobietom do tego gmachu wstęp bezwzględnie wzbroniony!” Biblioteczce wolno mieć jedynie dzieła męzczyzn. Ze wszystkich dzienników, publikacji i wydawnictw muszą być artykuły mówiące o kobietach, lub zawierające jakiegokolwiek podobny niewieście, stale zamazywane, lub usuwane. Przy kompletowaniu dzieł do księgozbioru, specjalną uwagę poświęcić należy tym autorom, którzy wrogo występowali przeciw rodowi kobiecemu — to też ich dzieła mają być w bibliotece w jaknajwiększej ilości egzemplarzy. Poza to, w specjalnej sali honorowej mają być ustawione biusty marmurowe wszystkich wrogich kobietom poetów, dramatopisarzy, artystów i filozofów, a pierwsze honorowe miejsce imi miejsce ma zająć jeden z najgorszych przeciwników rodu niewieściego, filozof Schopenhauer. Dla dwóch literatów, którzy w ciągu najbliższych trzech lat, napiszą najlepsze romanse, apoteozujące nienawiść do kobiety i propagujące tę ideę, wyznaczył spadkodawca dwie niezwykłe sumy, jako nagrody.

To się nazywa metodyczna zemsta na kobiecie, nawet jeszcze z poza grobu...

MAISON FONDÉE EN 1715

J. & F. MARTELL, COGNAC

Zawiadamia P. T. odbiorców swoich, że jeneralne przedstawicielstwo na Polskę (oprócz Małopolski i Śląska) powierzył

p. Tadeuszowi Jankiewiczowi

firma **L. B. JANKIEWICZ,** w Warszawie.

Kto z nas tych lat nie pomni...

Tak się dziwnie składa, że popularność literatów nie zawsze idzie w parze z poczytnością ich dzieł; poczytność zaś i popularność osobista nie zawsze świadczą o wartości dzieł. Mamy cały szereg „naszych znakomitych”, których imiona są na ustach tysięcy ludzi i których książki są czytane przez garstkę gorliwych przyjaciół i kilkunastu krytyków i członków sądów konkursowych.

Mamy znowu pisarzy zasłużonych i cieszących się wielką poczytnością, o których szerszy ogół nie wie wiele, jako o żywych ludziach. Dziś, naprzykład, nikogo nie zgrzeszy pytanie: „czy Rodziewiczówna jeszcze żyje?” (o tem, gdzie mieszka, nie wie prawie nikt!), natomiast brakiem kultury jest nieświadomość, że Tuwim urodził się w Łodzi, mieszka w Warszawie i pisze piosenki do kabaretów.

Mamy wreszcie pisarzy, o których szerszy ogół wogóle nie wie i dowiaduje się tylko z okazji jakichś nie zwykłych zdarzeń. Tak np. niejeden rzetelny zasług i niepospolitego talentu pisarz został spopularyzowany wskutek przyznania mu nagrody literackiej.

Tak się dzieje, wszędzie, szczególnie w dobie obecnej, kiedy reklama

ma jest dźwignią nie tylko handlu, ale też i stawy literackiej; wielkość zaś talentów bywa ustalana na walnych zebraniach związków zawodowych genjuszy — zapomocą podniesienia jak największej ilości rąk. (Ręka obec nie ma wyraźną przewagę nad głową!).

Nie inaczej jest i w Wilnie... Proszę mi wierzyć, na słowo, bo żadnych przykładów nie przytoczę!..

Dziś chciałbym powiedzieć słówko o jednym literacie wileńskim, który na ogół jest za mało znany.

Włodzimierz Korsak. Literat. Malarz. Przyrodnik. Myśliciel. Autor szeregu specjalnych dzieł, z zakresu myślistwa oraz powieści myślistkich.

Autor „Piesni puszcz” sięga piętnastego tysiąca na kład, a „Na tropie przyrody” doczekało się trzeciego wydania.

Ale autor i malarz pomimo wszystko w Wilnie stanowczo za mało znany.

Witebszczanin z powiatu siebelskiego, p. Włodzimierz Korsak po skończeniu gimnazjum w Rydzie i Akademii Rolniczej w Taborze, osiadł w rodzowym majątku Anińsku. Rolnika z wykształceniem nie ziemia jednak pociągała, lecz lasy i knieje..

Obdarzony wielką spostrzegawczością, głęboko odczuwający poezję przyrody, sam poeta ze swą strukturą psychiczną p. Korsak wydzierał ukochanej puszczy jej tajemnice.

Poznał dokładnie życie i zwyczaję ptaków i zwierząt, zaczął od-

pierwotnym, którzy wyrosli wśród lasów witebskich...

Do r. 1916 nie rozstał się p. Korsak z ojcowizną; później odbył za leką podróż do Persji, Bucharu, i Afganistanu, na krótko wrócił do swego majątku, gdzie już rządzą z bolszewi-



Włodzimierz Korsak.

czuć przyrodę tak, jak to może robić tylko człowiek z tą przyrodą ściśle zespolony, — zbliżając się do przyjrzał się ludziom prostym, niemal

czali chłopci (którzy jednak bardzo serdecznie odnieśli się do byłego dzie dźca), wreszcie znalazł się w granicach odrodzonej Polski.

Owocem przeżyć, spostrzeżeń i gruntownej wiedzy jest cały szereg książek p. Korsaka.

Dwie książki mają charakter podręcznikowy. „Venator” zawiera wiadomości z zakresu myślistwa strzeleckiego wraz z dziennikiem myślistkim i jest dokładnym vademecum myślistwego. „Rok myślistwego” jest doskonałym przewodnikiem dla myślistwego, a zresztą i dla każdego miłośnika przyrody, gdyż w sposób barwny i dokładny informuje czytelnika o wszystkim, co dotyczy myślistwa, grupując te wiadomości podług miesięcy. 250 rysunków autora zdobi to dzieło.

„Rok myślistwego” wykazał nie tylko wielką erudycję autora, lecz i jego poetyckie zacięcie.

Nie też dziwnego, że Józef Weyssenhoff, kreślący zyciwe słowa przedmowy, zastanawia się, czy autor nie jest poetą.

— „Czy jednak autor „Roku myślistwego” nie jest poetą? Mógłby nim być, bo w dziele swem zgromadził oprócz mnóstwa wiadomości technicznych, — rzec można, cały materiał poetyczny myślistwa. Tylko jako Litwin sumienny, trzyma się ściśle za mierzniowego planu: stworzenia podzielnika dla polskiego myślistwego, a bardzo rzadko pozwala sobie na dygresje uczuciowe, gdy zaś da im fol-

gę, to w wyrazach bardzo prostych i wstrzemięźliwych. Całym swym wypracowanym tekstem mówi: jestem uczonym przyrodnikiem i zawołanym myśliciel; zmierzylem krokami opisane tu knieje, widziałem na własne oczy kształty, ruchy i tropy zwierzęt, które wylizcam i rysuję, znam się na przedmiocie, któremu poświęciłem swego poświęciłem. Czasem tylko wyrwie mi się ciche i przelotne wyznanie: Kocham dziką przyrodę mej krainy; — Ale to stumione „kocham” jest przejmujące. I dlatego przysądzam Cię, drogi Kolego, że jesteś poetą”..

Do pięknych słów znakomitego pisarza coś można dodać, aby zarysować sylwetkę Wł. Korsaka, jako pisarza?..

Jest on takim ukrytym poetą i wnikliwym badaczem we wszystkich swych pracach.

Tak ukazuje się nam w książce p. t. „Ku indyjskiej rubieży”, taki jest w powieściach myślistkich „Piesni puszcz” i „Na tropie przyrody”.

Na te ostatnie książki przeznaczona dla młodzieży, warto zwrócić szczególną uwagę. Treścią książki są przygody myślistwie dwóch chłopców, z których jeden — typowy mieszczuch, bawiący na wakacjach u kolegi, poznaje życie przyrody pod kierownictwem

NIE UNIKAJMY SŁONCA
OD PIEGÓW
UCHRONI NAS KREM



CAZIMIERZ MAMORPHOSA

Aresztowanie kurjera komunistycznego

WILNO. Przed kilku dniami aresztowany tu został wybitny komunistyczny działacz, członek III Międzynarodówki i delegat K. P. B. Z., przy którym znaleziono nader ciekawe dokumenty i dane statystyczne, z których wynika, że działalność komunistyczna na terenie Województwa Wschodniego mimo znacznej i intensywnej agitacji, nietylko że nie wzrasta, lecz z każdym dniem maleje.

Ze sprawozdania K. P. B. Z. wynika, że

członkowie partii i czajek komunistycznych nie przejawiają żadnej inicjatywy w kierunku porwania tłumów i bezrobotności do antypanstwowych wystąpień, czajki komunistyczne z każdym dniem tracą członków, zaś sama partia maleje przez występowanie jej zwolenników. Dlatego też C. K. W. partii komunistycznej zaleca jaknajbardziej „wziąć się do pracy”, zorganizować nowe oddziały i pododdziały związków.

Eksplodacja zapalnika

Powracający ze szkoły w lwju 13-letni mieszkaniec kolonii Chowanszczyzna Janek Sawicki znalazł na trakcie lwje — Mikolajewo w przydrożnym rowie nieużyty zapalnik od pocisku artyleryjskiego, który po

przyjściu do domu włożył do ognia. Skutek był natychmiastowy, albowiem zapalnik eksplodował, rozwalając komin i raniąc lekko małego znalazcę.

Tragiczny wypadek na stacji kolejowej

WILNO. W czasie wkręcania śruby w pompę wodną parowozu, ślusarz parowozowni stacji Wilno Witold Biłkowski (Radzińska 14) został uderzony siłą pary w czoło z taką siłą, że pękła mu czaszka. Lekarz po

gotowia ratunkowego, po udzieleniu pomocy odwiózł Biłkowskiego do szpitala kolejowego w Wilczej Lapie, w stanie bardzo ciężkim.

Niebywała burza nad Lidą

LIDA. Przedwczoraj wiecz. przeszła nad Lidą i okolicą niebywała burza wiosenna, połączona z piorunami, gradem i bardzo ulewym deszczem. Wyładowania atmosferyczne wyrządziły szkody na linjach telefonicznych. Na szlaku kolejowym Lida — Młodziecno piorun zdruzgotał dwa słupy telefoniczne (w pobliżu Lidy za niestem na Lidziejce). Przewody telefoniczne wiszą w powietrzu. Również została uszkodzona i elektrownia miejska. Do wewnątrz elektrowni podobno wpadł piorun kulisty. Kierownik elektrowni odaz monter zostali chwilowo ogłuszeni.

Z powodu uszkodzeń do godziny

19 m. 30 elektrownia nie mogła oświetlać części ulic. Początkowo w czasie tętna w ciemnościach.

W centrali zostało popalonych szereg bezpieczników.

Z powiatu narazie brak wszelkich danych.

Grad pokrył ziemię powłoką około 4 cm. Powłoka w miejscach, gdzie jej nie splukał deszcz, utrzymywała się przeszło godzinę. Deszcz również spadał niebywale. Na Lidziejce poziom wody w przeciagu dwu godzin podniósł się powyżej metra ponad stan normalny. W niektórych miejscach Lidziejka wystąpiła z brzegów.

Radio wileńskie

NIEDZIELA, DNIA 8 MAJA 1932 R.
10.00: Transm. nabożeństwa ze Lwowa.
11.58: Sygnal czasu.
12.10: Komunikat meteorologiczny.
12.15: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.
14.00: Audycje rol. i muzyka z Warsz.
15.55: Audycje dla dzieci z Warszawy.
16.20: Audycja dla wszystkich Nr. 6.
1) „Sprawa św. Stanisława” Pogad., 2) Melodie polskie na cytrze. 3) „Śmiech krępi” — pogad. 4) Wesole pieśni.
17.30: „Józef Piłsudski” — odczyt z Warszawy.
17.45: Pogadanka z cyklu „Kobieta ma głos”.
18.00: Koncert z Warszawy.
19.00: Piosenki litewskie.
19.20: „Co się dzieje w Wilnie?” — pogadankę wygłosi prof. M. Limanowski.
19.45: Sluchowisko z Warszawy.
21.55: Kwadrans literacki z Warszawy.
22.10: Recital śpiewaczy z Warszawy.
22.40: Komunikaty i muzyka taneczna.
PONIEDZIAŁEK, DNIA 9 MAJA.
12.10: Audycja dla poborowych: pogadanki i muzyka.
14.15: Opera francuska (płyty)
15.25: „Bilans mojej ankiety w szkole” — odczyt z Krakowa.
15.45: Audycja dla dzieci: 1) „Jak zrobione twoje ubranko” — felj. 2) „Cudowna sadzawka” (z legend o św. Stanisławie).
16.20: Lekcja francuskiego z Warszawy.
16.40: Codzienny odcinek powieściowy.
16.50: Wesole piosenki (płyty).
17.10: „Bohaterowie” — odczyt z Warszawy.
17.35: Muzyka lekka z Warszawy.
18.50: Wileński komunikat sportowy.
19.00: Litwini w Prusach” — odczyt lit. wji — feljeton wygłosi Kazimierz Lezczak.
20.00: „Jak starym muzykę przez radjo?” — feljeton ze Lwowa.
21.35: „Catana wyrzekania” — feljeton.
21.50: Recital fortepianowy z Warszawy.
22.40: Komunikaty i muzyka taneczna.

OFIARY

Lucja Piłsudska na remont Katedry — zł. 10.
Pietkiewiczowa Marja dla ociemniałych — zł. 5.

Dzisiaj premiera! Przepiękny dzwilkowiec z ulubiecem publiczności, słynny **IGO SYM** uroczą **EWELINA HOLT** w rol. gl.

Dziewczę z nad Wołgi

Dramat zyciowo-erotyczny na tle melodyjnej ilustracji muzycznej przepięknie przepięknym śpiewem rosyjskim i w wykonaniu słynnej orkiestry. Nasze aparaty dzwilkowe oddają śpiew naturalnie precyzyjnie jak bezpośrednio ze sceny. R. syjskie tańce. Ciekawa treść z życia rosyjskiego. Nad program: Najnowsza atrakcja Paramountu i dziennik Pata.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w. Na 1-szy seans ceny niższe.

Jutro premiera! — **Sicwicy śpiew** — bohaterki filmu — „Parada miłości”
JEANETTE MAC DONALD Mistrzowska gra bohaterki I. „X 27” **WIKTOR MAC LEGLEN** w rewelacyjnym arcydziele **AFERA MEZATKI** Przepiękny występ i stroje. — Szampański humor! Atrakcje dzwilkowe. — Ceny miejsc: na 1-szy seans Balkon 50 gr Parter 80 gr na pozostałe seanse Balkon 70 gr Parter od 1 zł. — Początek o godzinie 4, 6, 8 i 10.15

Dzisiaj Największa i najsłynniejsza sensacja doby cbcnej

Szanghaj-Express

Arcydzieło dzwilkowe znakomitego reżysera **Marlena Dietrich, Anna May Wong** i najwybitniejszego gwiazdor ekranu **CLIVE BROOK**. Film osnuty na tle ostatnich wydarzeń w Chinach. Nad program: Atrakcje dzwilkowe. Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.30. Na pierwszy seans ceny niższe.

Dzisiaj Najpiękniejsza para kochaaków uroczą **Jeannette Gaynor i Charles Farrell** w przebojowym śpiewno-dzwilkowym filmie **MELODJA SZCZĘŚCIA**. Nad program: Najnowsze atrakcje dzwilkowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30 w dniu świąt. o godz. 2 ej. Na 1-szy seans ceny niższe.

Dzisiaj ostatni dzień! Huragan śmiechu, zachwyt, podziw i entuzjazm wzbudzi największa komedia sezonu p. t.

„Na dworze Króla Artura”

W rol. gl. **Maureau O'Sullivan, Villi Rogers** oraz **Myrna Loy**.

Rekord humoru, fantazyjności tematu, potężnej wystawy i gry aktorów osiągnęła bezwzględnie potężny film „Na Dworze Króla Artura”. Nad program: [Dodatki dzwilkowe. Początek o godz. 2, 4, 6, 8. Na pierwszy seans ceny niższe.

Jutro! Najdosłowniejszy film świata. Śmiać się będą wszyscy. Król wesolków genialny komik w swej najlepszej kreacji dzwilkowej **BUSTER KEATON** **BUSTER NA FRONCIE**

Wielka epopea lu moru. Tysiące niezwykłych przygód. „Jakie Buster przeżywa na froncie i na tyłach jako żołnierz i milioner. Nad program: Atrakcje dzwilkowe. Dla mi dzieci wydzielone. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. o godz. 2 ej. Na 1-szy seans ceny niższe.

Od dnia 8 do 14 maja włącznie najpiękniejsza dzwilkowa arcydzieło VAN DYKE'A **POGANIN** w rolach głównych **Ramon Novarro i Rene Adoree**

Nad program: Królowie śmiechu **Pat i Patachon** na własnych śmieciach — chłopcy do rzeczy arcydziwna komedia-farsa w 10 akt.

KOGO ZABIŁO W NIEGOREŁOJE?

Pociąg międzynarodowy, zdążający dnia 5 bm. do Warszawy, zbliżył się właśnie do stacji Niegorełaje. Nagle jakiś osobnik wyskoczył z niego gwałtownie, upadł, zerwał się i zaczął co tchu uciekać. Pod pachą trzymał mocno teczkę. Chwila jedna — i rozległy się strzały. Uciekający padł. Pociąg wjechał właśnie na stację Niegorełaje.

— To był jakiś kurjer dyplomatyczny. To — znany komunistą moskiewski. Chciał zbiec zagranicę. W teczce miał ważne dokumenty. Zastrzelili go agenci G. P. U. Teczka zginęła. Ktoś mu ją zaraz po zamordowaniu wydarł. Ciekawe, że zaczął ją kurczowo. Wysocki w biegu, bo spostrzegł, że go śledzą. „Chciał im umknąć. O, przed nimi nikt umknąć nie zdolny...”

Takie wieści i domysły krążyły wśród zaalarmowanych podróżnych. Komendant stacji wyjaśnił krótko:

— To był zbrodnia. Układł teczkę pewnemu wojskowemu.

Komendant stacji uśmiechnął się nawet uspokajająco. Ale ten uśmiech bardziej jeszcze utwierdził podróżnych w przekonaniu, że przed ręką G. P. U. nikt ukryć się nie może...

SPORT

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE.
MECZ BOKSERSKI pomiędzy dwoma teamami reprezentacyjnymi Wilna (dochód na Fundusz Olimpijski), odbędzie się dziś o 7 po poł. w sali Osrodka W. F.
Program przewiduje osiem walk.
MECZ PIŁKI NOŻNEJ o mistrzostwo kl. „A” rozegrają na boisku Makabi drużyny 6 p. Leg. i Ogniska.
DZIEŃ PŁOTKÓW I SZTAFET — pierwsze zawody lekko-atletyczne odbędą się na Stadionie (Piromont) o godz. 12-tej.
OTWARCIE SEZONU WIOSLARSKIEGO, o 12 m. 30 na wszystkich przystaniach, poprzedzone nabożeństwem.
RAID MOTOCYKLOWY Wil. T-wa Cyklistów i Motocyklistów na trasie Wilno-Ejszyski — Wilno.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILENKIN I S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom w lasny. Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielowe i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie niższe.

OSTRZEŻENIE!
Pewne Pimy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów

Przeto ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO

ca oryginalna etykieta i korek z firmą

Arcyksiążęcy Browar w Żywcu

Reprezentacja: Wilno, Zarzečna 19. Tel. 15-92

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA.

OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 6 rew. W. Cichoń, zamieszkał w Wilnie, przy ul. Wileńskiej 6 m. 19, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Wilnie, ul. Zamkowa Nr. 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Belfesa Gołingia firmy „Progress” i składających się z materiałów piśmiennych, oszacowanych na sumę zł. 1.144.— Komornik W. Cichoń.

„TKANINY TANIE”
S. Ciszewskiego — Wileńska 31

LECZNICA LITEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT.
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846
Przyjęcia 10—3 pp.
GABINET RENTGENOWSKI
czynny 11—6 pp.
Opłata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie została obniżona

„CASINO”
ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

DZWIĘKOWE KINO „CASINO”
ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

„STYLOWY”
Wielka 36

Dzwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY”
Wielka 36

„CASINO”
ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

DZWIĘKOWE KINO „CASINO”
ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

„STYLOWY”
Wielka 36

Dzwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY”
Wielka 36

OSTRZEŻENIE!
Pewne Pimy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów

Przeto ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO

ca oryginalna etykieta i korek z firmą

Arcyksiążęcy Browar w Żywcu

Reprezentacja: Wilno, Zarzečna 19. Tel. 15-92

PROSEK DO ROLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

KOWALSKINA

USUWA NAJŚILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

OSTATNIE 10 DNI

WIOSENNEJ SPRZEDAŻY REKLAMOWEJ

SUKNA, WEZNY I JEDWABIU

RESZTEK FABRYCZNYCH

Ceny nieznanne jeszcze w Wilnie

Ze względu na ograniczoną ilość towaru przeznaczoną dla sprzedaży reklamowej i powodowani chęcią zaspokojenia potrzeb jakuzsierzszych resz naszej Szanownej Klientelli, wydzielamy podczas sprzedaży reklamowej maksimum 6 metrów sukna białego, wełny lub jedwabiu na osobę.

Z. Kazaski Wilno, Wielka 36

Jedyny w Wilnie i na Kresach Konsygnacyjny Dom Towarowy najwzrostniejszych w kraju fabryk włókienniczych.

Najlepsza roślina pastewna BULWA

Raz posadzona rośnie na jednym miejscu kilkanaście lat, dając duże zbiory naci i kłębów nawet i na lichej ziemi, aby ciepłej i nie mokrej. Zimą nie wymarza i nie wykopana w jesieni daje włosną plon bulw doskonałego kształtu, gdy go zwykle brak. Pracuje dla rolnika literalnie cały okres wegetacyjny danej miejscowości, gdyż rośnie aż do mrozów stałych. Wszystkie jej części i j. nac i bulwy st-nowią doskonały karm, przyczem nac jej jest pożywniejszą od konicyzny, a bulwy od ziemniaków. Próż tego bulwy są bardzo smaczna jaryznie, a nac doskonałym karmem dla zająca i saru, kłębów zaś i nac dla drożdzy. Wysyjmy jej kłębów do sadzenia po cenie 25 groszy za kilo licząc z workiem i dostawa na st. Postawy w ilościach 50—100 i t. d. kilo i nie mniej jak 50 kilo. Zamówienia całkowiec opłacone wysyłamy w kolejach nadejścia.

Wilno, Bankowa dom Nr. 1 m. 5. Wacław Kozłowski

Skład manufaktury, jedwabiu i sukna

CALEL NOZ

Wilno, ul. Niemiecka 19, tel. 8-90

powiadamia Sz. Publiczność, iż w tym tygodniu otrzymano ostatnie nowości wiosenne i letnie. CENY NIEZWYKLE NIZKIE. Prosimy przekozać się.

DOKTOR Blumowicz
choroby weneryczne, kórne i morzycielowe
Wielka 21, tel. 921, od 9—11 3—8 W. Z. P. 23.

DOKTOR Zeldowicz
chor. skórne, weneryczne, urazów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA
KORIECZE. WENERYZCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 217.

POPIERAJCIE L.O.P.P.

„Cedib”
J. Hrybielowej (Wielka 18 m. 9) został przeniesiony na ul. Mickiewicza 1 m. 11

Posady
Młoda Krawcowa poszukuje stałej posady, może zarządzać domem, opiekować się dziećmi, przyjmie chętnie posadę na wyjazd. Posada bardzo dobre referencje. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” dla H.

Poszukuję pracy.
(Kursy niemieckie, praca ua komercyj, matara) Kupię lasmę niemiecką. Zakretowa 50—2, 12-12.

Poszukuję
Potrzebna rdzina wykwalifikowana modystka Zgłoszenia „Creations Lucyna” Wileńska 25, sklej. Pokój z całodziennym utrzymaniem 8 zł. (można i bez utrzymania) W sezonie b. będzie prowadzona kuchnia dietetyczna.

Druskienki
Hotel Europejski i willa „Marta” — pensjonaty i Glini. Lucyna” Wileńska 25, sklej. Pokój z całodziennym utrzymaniem 8 zł. (można i bez utrzymania) W sezonie b. będzie prowadzona kuchnia dietetyczna.

Gospodynki — kucharka
potrzebna od zaraz do majtka. — Wynagrodzenie i dorobek inwentarna. Pensja 30 zł Zgłoszać się dnia 12 23 pokojowy pensjonat maja od 11—2. Ulica umeblowany, skanalizowany w pierwszodobny punkt w p. Święcickiej.

Druskienki
3 pokojów ze wszystkim wygodnym, wia- domość w Administracji „Nauczyciel” stracji „Nauczyciel”

Letniska
Letniska do wynajęcia 2—3 pokojowe z (uchniałami) w suchej miejscowości nad Wilja. Sosnowy las, plaża. Odległość od Wilna 13 km. w stro- nie Niemenczyzna, komunikacja autobusowa, parter, telefon, łazienka, ka, do wynajęcia. Ofiaras 2, informacj na miejscu.

Mieszkania
z 3 i 4 pokoi ze wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wanna i mejsza do wy- najęcia. Wilno, ul. Stowackiego 17

Umeblowany POKOJ
z 5 pokojów wszelkie wygodami, za parter do wynajęcia od zaraz, ul. Kasztanowa Nr. 4.

Mieszkania
z 3 i 4 pokoi ze wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wanna i mejsza do wy- najęcia. Wilno, ul. Stowackiego 17

Wyjątkowa nędza
Polecamy miłosierdziu czytelników Jadwige Juchniewiczowej, z me- domość w Admini- stracji „Nauczyciel” w wieku lat od 2-eh do 14-tni Pozbawieni są wszelkich środków do życia i proszą o jak- kolwiek pracę lub po- moc, gdyż mieszkają w ognistej zlemance — przynierając z głodu. Ofiary uprasza sie skierowywać pod adresem ul. Łukiska 15—2 dla Juchniewiczowej, wzgl. do Redakcji.

KUPNO i SPRZEDAŻ 2 maszyny
Sprzedaje